



Bez tomografii głowy nie uratujemy Nastki

Nastką jest kotką wolno żyjącą. Trafiła do nas z tak zwartymi szczękami, że nawet w sedacji nie udało ich się otworzyć. Nie umarła z głodu, bo jakimś magicznym sposobem udawało się jej wsysać płynny pokarm. Główka kotki była nienaturalnie przekrzywiona, więc mogło to być wszystko -...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/9k6b49>

